

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi H. H.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w sprawie III AUa .../14,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 maja 2015 r.,

- 1. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie III AUa .../14,**
- 2. zaleca wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w terminie jednego miesiąca od zwrotu akt do Sądu Apelacyjnego,**
- 3. zasądza H. H. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych),**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie,**
- 5. przyznaje adwokatowi P. S. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług.**

**UZASADNIENIE**

H. H. (skarżąca), reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, wniosła skargę na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżąca wniosła o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie III AUa .../14 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w [...]; wydanie zaleceń do podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz przyznanie odszkodowania w wysokości 15.000 zł i zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając zarzuty skargi pełnomocnik skarżącej wyjaśnił, że postępowanie apelacyjne zostało wszczęte wraz ze złożeniem w dniu 7 maja 2014 r. apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji. Do 15 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny nie wyznaczał terminu rozprawy. W grudniu 2014 r. skarżąca samodzielnie wniosła skargę na przewlekłość postępowania, która została odrzucona. Wniesienie skargi nie wpłynęło jednak na przyspieszenie wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego wniósł o jej oddalenie. Akta sprawy z apelacji skarżącej zarejestrowano w Sądzie Apelacyjnym w [...] w dniu 13 czerwca 2014 r. Sprawa oczekiwała na wyznaczenie terminu rozprawy zgodnie z kolejnymi numerami wpływu spraw. Zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 1 kwietnia 2015 r. wydano w dniu 23 stycznia 2015 r. Zarządzenie to wykonano w dniu 23 lutego 2015 r. Od wpływu sprawy do momentu wyznaczenia terminu rozprawy upłynął okres 7 miesięcy. Było to konsekwencją ilości spraw wpływających do Wydziału w 2014 r. (3001), co przy obsadzie sędziowskiej wynoszącej 9 etatów oznaczało, że na jednego sędziego przypadło 249,78 spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Dlatego w sprawie nie doszło do przewlekłości postępowania. Termin rozprawy wyznaczono zgodnie z kolejnością wpływu spraw, a zarządzenie o terminie rozprawy zostało wykonane z odpowiednim wyprzedzeniem.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga na przewlekłość postępowania jest zasadna.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843, ze zm., dalej jako ustawa) nie określa konkretnego, bądź przeciętnego czasu oczekiwania na rozpoznanie sprawy. W judykaturze zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono rozprawy przez ponad 12 miesięcy (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2013 r., III SPP 188/13). Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie. W orzecznictwie wskazuje się na sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych jako sprawy, które powinny być rozpoznane ze szczególną pilnością (postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05; z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05 oraz z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07).

Apelacja skarżącej od wyroku Sądu Okręgowego w P. wpłynęła wraz z aktami sprawy do Sądu Apelacyjnego 13 czerwca 2014 r. Następnie zarządzeniem z 23 stycznia 2015 r. wyznaczono termin rozprawy na 1 kwietnia 2015 r. Z powyższego wynika, że w okresie od wpływu akt sprawy do Sądu Apelacyjnego 13 czerwca 2014 r. do 23 stycznia 2015 r., a zatem przez 7,5 miesiąca w sprawie nie podjęto żadnych czynności ukierunkowanych na merytoryczne rozpoznanie apelacji skarżącej od wyroku Sądu pierwszej instancji. Termin rozprawy wyznaczono na 1 kwietnia 2015 r., a zatem od wpływu akt sprawy do Sądu Apelacyjnego do terminu pierwszego posiedzenia upłynęło 9,5 miesiąca.

Tak długi okres bezczynności Sądu drugiej instancji uzasadnia skargę na przewlekłość postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego można wskazać orzeczenia, w których przyjmowano, że w braku szczególnych okoliczności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych rozsądne miary czasowe na rozpoznanie sprawy zostają przekroczone, gdy od czasu wpływu apelacji do Sądu drugiej instancji złożenia apelacji do daty pierwszego terminu rozprawy drugoinstancyjnej minęło osiem miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Znaczny i stale rosnący wpływ spraw oraz niewystarczająca obsada sędziów

orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie usprawiedliwiają przewlekłości postępowania wynikającej z niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Sąd Najwyższy docenia sprawność organizacyjną Sądu Apelacyjnego w rozpoznawaniu tak dużej liczby spraw, na jaką powołano się w odpowiedzi Prezesa Sądu, nie mniej to na państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06).

Wydając zalecenie wyznaczenia rozprawy apelacyjnej w terminie jednego miesiąca od doręczenia postanowienia Sąd Najwyższy miał na względzie, że choć skarga na przewlekłość została wniesiona na 2 tygodnie przed wyznaczonym terminem rozprawy, Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych starań, by mimo wniesienia skargi rozpoznać sprawę w wyznaczonym terminie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto zaś, że sąd powinien przedstawić skargę na przewlekłość postępowania wraz z aktami sprawy do sądu właściwego do jej rozpoznania dopiero po przeprowadzeniu rozprawy w sytuacji, gdy w dacie jej wniesienia przez stronę wyznaczony jest już termin posiedzenia, a przekazanie skargi stwarzałoby konieczność zmiany tego terminu, albowiem dzięki temu możliwe było uniknięcie zbędnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy przez ten Sąd (postanowienie z 6 stycznia 2006 r., III SPP 156/05). Sąd Apelacyjny mógł także wystąpić ze stosowną odezwą do Sądu Najwyższego.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek skarżącej o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342). Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego

zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego.

Skarżąca wniosła o zasądzenie kwoty 15.000 zł. Sąd Najwyższy uznał jednak, po rozważeniu wszystkich okoliczności, za właściwe przyznanie skarżącej tytułem wspomnianego zadośćuczynienia kwoty w wysokości 2.000 zł. Przyznając kwotę w takiej wysokości Sąd Najwyższy miał na względzie (zgodnie z zapatrywaniami wyrażonymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 11 marca 2014 r., III SPP 28/14), że w dacie złożenia skargi (17 marca 2015 r.) termin rozprawy był już wyznaczony. Wnosząc skargę w tych okolicznościach skarżąca nie miała na celu realizacji podstawowej funkcji postępowania ze skargi, jakim jest wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2012 r., III SPP 21/12 i powołane tam orzecznictwo). Wreszcie, z uzasadnienia skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania nie wynika, by skarżąca znajdowała się w takiej sytuacji życiowej, w której zasądzenie wyższej kwoty zapewniłoby odpowiednią rekompensatę za oczekiwanie na rozstrzygnięcie sprawy. Przyznając skarżącej kwotę pieniężną w wysokości 2.000 zł, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 ustawy orzekł jak w sentencji.